

Sygn. akt I Ca 138/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Edward Panek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Marek Syrek (spr.)</b> <b>SSR (del.) Zbigniew Miczek</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Centrum (...). (...) spółki jawnej w G.

przeciwko J. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 7 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 1265/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż nadaje mu brzmienie:**

**„I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda Centrum (...). (...) spółka jawna w G. umowę sprzedaży z dnia 24 września 2007 r. (Rep. (...) Nr (...)), zawartą pomiędzy K. K. (1) a J. K. (1), sporządzoną przed notariuszem R. K., której przedmiotem był lokal mieszkalny o powierzchni 32,04 m<sup>(2)</sup>, położony w T. przy ul. (...), objęty księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie – celem ochrony wiarygodności przysługujących stronie powodowej w stosunku do K. K. (1) o zapłatę kwot:**

**- 3.473 zł z ustawowymi odsetkami od 4 września 2007 r. do dnia zapłaty,**

**- 8.322,14 zł z ustawowymi odsetkami od 11 września 2007 r. do dnia zapłaty,**

**- 11.628,17 zł z ustawowymi odsetkami od 15 września 2007 r. do dnia zapłaty,**

- 10.209,85 zł z ustawowymi odsetkami od 25 września 2007 r. do dnia zapłaty,
- 10.264,73 zł z ustawowymi odsetkami od 2 października 2007 r. do dnia zapłaty,
- 12.950,06 zł z ustawowymi odsetkami od 9 października 2007 r. do dnia zapłaty,

**które to wierzytelności objęte są nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Tarnowie z 31 grudnia 2007 r. (sygn. akt V GNC 1713/07),**

**II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,**

**III. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.078 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania”**

**2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**

**3. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3.951 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

**Sygn. akt I Ca 138/13**

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 27 czerwca 2013 roku**

Strona powodowa Centrum (...). (...) spółka jawna w G. w pozwie skierowanym przeciwko J. K. (1) wносиła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej zawartej w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej w T. przed notariuszem R. K. w dnia 24 września 2007 r. umowy sprzedaży, mocą której K. K. (1) sprzedał pozwanej J. K. (1) należący do niego lokal mieszkalny o powierzchni 32,04 m<sup>2</sup> stanowiący odrębną nieruchomość, położony w T., dla którego Sąd Rejonowy w Tarnowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), a która to transakcja została dokonana z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wobec K. K. (1) wierzytelność w wysokości 78.144,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu, stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 31 grudnia 2007r. sygn. akt V GNC 1713/07.

Na uzasadnienie strona powodowa podniosła, iż w związku z realizacją ramowej umowy zawartej z K. K. (1) sprzedawała mu paliwa niezbędne do prowadzenia jego działalności gospodarczej, obejmującej obszar transportu i logistyki. Z uwagi na brak regulacji zobowiązań przez K. K. (1) strona powodowa uzyskała w dniu 31 grudnia 2007 r. nakaz zapłaty na kwotę 78.144,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu w kwocie 4.594,00 zł. Strona powodowa ograniczyła swoje powództwo do kwoty 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Z wniosku strony powodowej wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi, postępowanie to jednak zostało przez komornika umorzone. Przeciwko dłużnikowi toczy się kilkanaście bezskutecznych postępowań egzekucyjnych na łączną kwotę ponad miliona złotych. Wobec bezprawności działań podjętych przez K. K. (1), które mogły znamionować uzasadnione podejrzenie popełnienia typu czynu zabronionego strona powodowa skierowała sprawę do organów ścigania. K. K. (1) został uznany m.in. za winnego popełnienia przestępstwa oszustwa stypizowanego w art. 286 kk na szkodę powoda. W toku tego postępowania zostało ujawnione, iż K. K. (1) w dniu 24 września 2007 r. sprzedał należący do niego lokal mieszkalny zlokalizowany w T. przy ul. (...), który to lokal był jednym ze składników majątkowych do których wierzyciel mógł skierować egzekucję. Z wyjaśnień K. K. (1) złożonych w trakcie rozprawy w dniu 13 października 2009 r. w sprawie sygn. akt II K 523/08 wynikało, że jego poważne problemy finansowe zaczęły się na przełomie sierpnia – września 2007 r. Jak wskazał dłużnik przedmiotowy lokal przepisał na rzecz swojej pierwszej żony – pozwanej ok. 2007 r. Jednocześnie mieszkanie przepisał na pozwaną, ponieważ ona poniosła wszelkie koszty związane z wykupem mieszkania i dlatego czuł się zobowiązany żeby przepisać na nią to mieszkanie. Własność

spornego lokalu K. K. (1) nabył w drodze darowizny od swojego dziadka w 2001 r. Co więcej, w sierpniu 2007 r. K. K. (1) dokonał także czynności sprzedaży swoich samochodów na rzecz najbliższej rodziny W. S. i K. K. (2).

W odpowiedzi na pozew pozwana J. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie podniosła, iż przedmiotową nieruchomość K. K. (1) nabył w drodze umowy darowizny od swojego dziadka J. K. (2). Nieruchomość ta była w momencie nabycia przez pozwaną obciążona nieodpłatną i dożywotnią służebnością mieszkania w całym lokalu na rzecz J. K. (2), nadto rozszczeniem Gminy M. T., zgodnie z którym zbycie nabytego lokalu za wyjątkiem zbycia na rzecz osoby bliskiej przed upływem pięciu lat od dnia jego nabycia lub wykorzystanie go na cele inne niż mieszkalne przed upływem pięciu lat obliguje nabywcę tego lokalu do zwrotu na rzecz Gminy M. T. kwoty równej udzielonej bonifikacie wykupu. W dziale IV księgi wieczystej była wpisana hipoteka w wysokości 6 438 zł dla zabezpieczenia niespłaconej części należności za wykup lokalu. Pozwana mieszka w lokalu przy ul. (...) od czasów małżeństwa z K. K. (1), z którym rozwiódła się w dniu 22.03.2004 r. W dniu 03.03.2005 r. pozwana zawarła z K. K. (1) umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości. Zawarcie przyrzeczonej umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego było utrudnione i odsunięte w czasie ze względu na trudności pozwanej w uzyskaniu kredytu, z uwagi na obciążenia nieruchomości ujawnione w księdze wieczystej, nadto zawarcie tej umowy nie było możliwe przed 2006 r. z uwagi na konieczność zwrotu bonifikaty. Pozwana podniosła dalej, iż za nabytą nieruchomość płaciła ratalnie, a przyrzeczoną umowę sprzedaży nieruchomości zawarła w dniu 24.09.2007 r.

W ocenie pozwanej w niniejszej sprawie nie są spełnione dwie przesłanki, które uzasadniają wniesienie skargi paulińskiej. Czynność prawna pomiędzy pozwaną a K. K. (1) nie była dokonana z pokrzywdzeniem powoda, a pozwana nie wiedziała, że K. K. (1) mógłby działać ze świadomością pokrzywdzenia strony powodowej. Pozwana nie miała świadomości istnienia wierzytelności powoda. Była rozwiedziona z K. K. (1) od 2004 r. i nie miała wiedzy na temat jego biznesowych kontaktów, zawieranych umów i ewentualnych zadłużeń. Pozwana dysponuje oświadczeniem K. K. (1), w którym wylicza on swoje składniki majątkowe na dzień 30.09.2007 r. Wynika z niego, że był w tym czasie w stanie pokryć zadłużenie wobec powoda. Pozwana w 2007 r. pracowała w banku, w którym K. K. (1) prowadził rachunek, a zatem miała dostęp do informacji dotyczących dokonywanych przez niego rozliczeń, wydatków. Z uzyskanych przez nią informacji, można było wnioskować, że K. K. (1) był w dobrej kondycji finansowej. Wydruki z rachunku bankowego potwierdzają, że na jego konto wpływały regularnie pieniądze z faktur wystawianych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Umowa sprzedaży lokalu była zawarta jeszcze w 2005 r., a jedynie skutek rozporządzający miała miejsce w 2007 r. ze względu na powyżej przytoczone okoliczności. K. K. (1) chciał sprzedać pozwaną nieruchomość zaraz po rozwodzie, który był orzeczony w 2004 r. Wtedy nie miał jeszcze zaległości wobec powoda, więc nie można przyjąć, że już od 2004 r. wyzbywał się majątku. Kolejnym zarzutem jaki wskazała pozwana jest termin powstania zaległości K. K. (1) wobec strony powodowej. Analiza nakazu zapłaty dołączonego do pozwu pozwala przyjąć, że na dzień 24.09.2007 r. istniały tylko trzy wierzytelności powoda wobec K. K. (1).

Sąd Rejonowy w Tarnowie w dniu 7 stycznia 2013 r. wydał wyrok, którym w całości powództwo oddalił i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie oparł Sąd na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 9 marca 2001 r. J. K. (2) kupił od Gminy M. T. lokal nr (...) położony na parterze budynku przy ulicy (...) w T. wraz z udziałem wynoszącym 35/5922 części we współwłasności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokal i uzyskał udział wynoszący 35/5922 części w użytkowaniu wieczystym opisanej wyżej nieruchomości. Dla zabezpieczenia zapłaty reszty ceny, w łącznej kwocie 6 438 zł J. K. (2) ustanowił na rzecz Gminy M. T. hipotekę zwykłą w tej wysokości. Sprzedający zastrzegł, iż zbycie lokalu, za wyjątkiem zbycia na rzecz osoby bliskiej, lub wykorzystanie go na inne cele niż mieszkalne przed upływem pięciu lat od dnia jego nabycia obliguje nabywcę tego lokalu do zwrotu na rzecz Gminy M. T. kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji. Zabezpieczenie powyższego roszczenia podlegało uwidocznieniu w księdze wieczystej.

Następnie J. K. (2) darował przedmiotowy lokal swojemu wnukowi – K. K. (1), a ten ustanowił na jego rzecz nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania w całym przedmiotowym lokalu i przejął zadłużenie wynikające z hipoteki dla reszty ceny nabycia opisanej powyżej.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. K. (1) i K. K. (1) zawarte 3 lutego 2001 r., bez orzekania o winie stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej na małoletnim synem stron K. K. (4)ur. w (...) r. powierzył Sąd obojgu rodzicom, z tym że miejsce pobytu małoletniego syna ustalił przy powódce J. K. (1). Sąd zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego syna i z tego tytułu zasądził od K. K. (1) na rzecz małoletniego syna K. kwotę 350 zł miesięcznie płatne do rąk J. K. (1) do 10 – każdego miesiąca.

W dniu 3 marca 2005 r. K. K. (1), zawarł z J. K. (1) przedwstępną umowę sprzedaży opisanego powyżej lokalu mieszkalnego, położonego przy ulicy (...)w T.. Nieruchomość ta była wówczas obciążona roszczeniem Gminy M. T. oraz nieodpłatną i dożywotnią służebnością mieszkania w całym lokalu na rzecz J. K. (2) oraz hipoteką umowną zwykłą w kwocie 6.438 zł. Jako cenę sprzedaży ustalono kwotę 50.000 zł, do której nie zostały uwzględnione wydatki poniesione przez kupującego związane z opłatą związaną z wykupem lokalu mieszkalnego w wysokości 6.437 zł płatną z rachunku kupującego dnia 9.03.2001 r., opłatą związaną z wykupem gruntu pod budynkiem, płatną z rachunku kupującego w wysokości 475 zł dnia 09.03.2001 r., remontem lokalu mieszkalnego 9 778,06 zł ( wydatki poniesione w 2001 r. zgodnie z PIT -37, remontem lokalu mieszkalnego 7 183,99 zł ( wydatki poniesione w 2004 r. zgodnie z PIT -37). W paragrafie 3 umowy kupujący oświadczył, że zapłacił już sprzedającemu tytułem zadatku kwotę 7.000 zł, co sprzedający potwierdził.

Pozwana zapłatę za lokal mieszkalny uiszczala w formie rat, przelewem na konto byłego męża lub wpłacając mu je bezpośrednio. Po uiszczeniu pełnej kwoty pozwana umówiła wizytę u notariusza w celu zrealizowania transakcji.

W dniu 24 września 2007 r. pomiędzy K. K. (1) a J. K. (1) zawarta została w formie aktu notarialnego umowa przyrzeczona sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego. W dacie zawarcia umowy w dziale III księgi wieczystej nadal widniał wpis roszczenia Gminy M. T. o zbyciu lokalu przed upływem pięciu lat od dnia jego nabycia oraz nieodpłatna i dożywotnia służebność mieszkania na rzecz J. K. (2), a w dziale IV księgi wpis hipoteki umownej zwykłej 6 438,00 zł tytułem zapłaty reszty ceny na rzecz Gminy M. T.. Na podstawie tej umowy sprzedaży jako właściciel lokalu stanowiącego odrębną własność w księdze wieczystej nr (...) ujawniona została J. K. (1). Zabezpieczoną hipoteką część ceny pokryła pozwana po zakupie przedmiotowego mieszkania w 2007 r.

W dniu 31 grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy w sprawie sygn. akt V GNc 1713/07 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał stronie pozwanej K. K. (1) – (...) w T. zapłatę na rzecz strony powodowej Centrum (...). (...) spółka jawna w G. kwoty 78.144,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 3.473,00 zł od dnia 04.09.2007 r. do dnia zapłaty,
- 8.322,14 zł od dnia 11.09.2007 r. do dnia zapłaty,
- 11.628,17 zł od dnia 15.09.2007 r. do dnia zapłaty,
- 10.209,85 zł od dnia 25.09.2007 r. do dnia zapłaty,
- 10.264,73 zł od dnia 02.10.2007 r. do dnia zapłaty,
- 12.950,06 zł od dnia 09.10.2007 r. do dnia zapłaty,
- 15.628,55 zł od dnia 14.10.2007 r. do dnia zapłaty,
- 5.667,85 zł od dnia 23.10.2007 r. do dnia zapłaty

oraz kwotę 4.594,00 zł tytułem kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 27 października 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt Km 932/08 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w T. (...) umorzył postępowanie egzekucyjne w całości na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc i zwrócił tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Tarnowie sygn. akt V GNc 1713/07 z dnia 31 grudnia 2007 r. wierzycielowi na uzasadnienie wskazując, iż w toku postępowania egzekucyjnego stało się oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych.

Sąd Rejonowy w Tarnowie w II Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 25 marca 2010 r. uznał go za winnego tego, że w okresie od 12 maja 2007 r. do 26 października 2007 r. w T. i S., działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako właściciel firmy (...) wprowadził w błąd kontrahentów co do kondycji finansowej swojej firmy oraz zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań tj. zapłaty za pobrany towar i uzyskane usługi, doprowadził w ten sposób szereg podmiotów gospodarczych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 267 399,76 złotych, a w szczególności m.in. w okresie od 20 sierpnia 2007 r., do 22 października 2007 r. w S. doprowadził firmę Centrum (...). (...) spółka jawna do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wartości 106 287,25 zł, w ten sposób, że pobrał w ramach przedłużonego terminu płatności paliwo oraz akcesoria samochodowe, za które następnie nie dokonał zapłaty, to jest uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § kk w zw. z art. 91 § kk i za to na mocy art. 286 § kk wymierzył oskarżonemu karę dwóch lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 i § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Nadto, na mocy art. 72 § 2 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz firmy Centrum (...) s.j. w S. kwoty 28 150,90 zł w terminie dwóch lat i sześciu miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Sąd Okręgowy w Tarnowie na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wyrokiem z dnia 3 września 2010 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Pozwana zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) od czasu zawarcia małżeństwa z K. K. (1). Relacje między małżonkami od początku nie układały się dobrze, ze względu na faktyczną separację małżonków powód nie informował pozwanej o swojej sytuacji finansowej, sam zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej, pozwana pracowała w banku. Małżonkowie nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich, każde z nich miało swoje konto bankowe. Po orzeczeniu rozwodu byli małżonkowie ustalili, że pozwana, która zajmowała mieszkanie wraz z ich wspólnym dzieckiem przejmie je na własność za zapłatą na rzecz K. K. (1). Zapłata ta miała nastąpić ratami w miarę możliwości płatniczych pozwanej i w takim systemie środki te zostały przez pozwaną uiszczone sprzedającemu.

Z obecną żoną - K. K. (2) K. K. (1) znał się od 2002 r. Parą zostali jeszcze na dwa lata przed ich ślubem, który odbył się w październiku 2005 r. K. K. (1) będąc jeszcze w małżeństwie z pozwaną w mieszkaniu przy ul. (...) bywał rzadko, jego wizyty ograniczały się w zasadzie do kontaktów z synem. K. K. (1) początkowo odwiedzał syna raz w tygodniu, później rzadziej z uwagi na wyjazdy związane z pracą. Kiedy ponownie się ożenił zamieszkał wraz ze swoją drugą żoną i ich dzieckiem u swoich teściów w B.. Pozwana po rozwodzie nie interesowała się tym, jak powodzi się jej byłemu mężowi, częstotliwość spotkań ograniczała do minimum, nie chciała widzieć byłego męża, nie chciała też wywołać wrażenia, że w dalszym ciągu za nim tęskni czy też się nim interesuje. Zarówno przed zawarciem związku małżeńskiego, w jego trakcie jak i po rozwodzie pozwana udzielała na zasadzie ustnych umów K. K. (1) krótkoterminowych pożyczek. Przeważnie miało to związek z oczekiwaniem przez niego na zapłatę przez kontrahentów i spłatę tą pozwana faktycznie zawsze otrzymywała w umówionym terminie. Nie było też problemu z płatnością alimentów, K. K. (1) zawsze wpłacał je dobrowolnie. Pożyczek takich pozwana udzieliła byłemu mężowi również w 2006 i 2007 r. posiadała wówczas środki ze sprzedaży akcji. Pozwana pracuje w banku, w którym K. K. (1) posiadał konto bankowe i w związku z którym miał zawartą umowę o kredyt w rachunku bieżącym opiewający na kwotę 120.000 zł. Decyzję o przyznaniu kredytu w tej wysokości podejmowali inni pracownicy banku, nie pozwana. Miała ona świadomość, iż uzyskanie kredytu obrotowego w tej wysokości jest równoznaczne z wysokimi obrotami na rachunku. Zdarzało się, że pozwana sprawdzała stan konta K. K. (1), w szczególności wówczas gdy pożyczala mu pieniądze. Stan konta K. K. (1) nie wzbudził jednak podejrzeń pozwanej. Pozwana widziała, że na koncie odnotowywane są wpływy większych kwot

tytułem faktur wystawianych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i cały czas utrzymywany był kredyt w rachunku bieżącym. Pozwana nie powzięła też wiadomości o jakichkolwiek zajęciach komorniczych lub o tym, by bank wypowiedział umowę kredytu K. K. (1) czy też by wysyłano do niego jakieś wezwania. O problemach finansowych K. K. (1) dowiedziała się po wezwaniu do prokuratury w toku postępowania karnego w 2008 r.

Powyższe ustalenia faktyczne oparł Sąd Rejonowy na dowodach z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Sąd I instancji wskazał, że dał wiarę przeprowadzonym przez siebie dowodom z dokumentów, a także, że wiążące dla niego były ustalenia wyroku skazującego zapadłego w sprawie II K 523/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Tarnowie. W opinii Sądu nie przedstawiono dowodu, który przeczyłby temu, że po orzeczeniu rozvodu pozwana i K. K. (1) zawarli umowę co do dalszych losów mieszkania, jak również, że pozwana miała świadomość problemów finansowych związanych z działalnością gospodarczą byłego męża. W ocenie Sądu Rejonowego dowody z dokumentów w postaci wyciągów rachunków bankowych dłużnika nie przeczyły wersji pozwanej, że mimo możliwości dokonywania sprawdzeń tychże rachunków niw wiedziała ona o złej sytuacji finansowej byłego męża.

Sąd I instancji uznał także za wiarygodne zeznania świadków i stron postępowania ponieważ znalazły one potwierdzenie w zalegających w aktach sprawy dokumentach. Oddalił Sąd Rejonowy wniosek dowodowy strony powodowej o zwrócenie się do Banku (...) S.A. o udostępnienie wydruku obejmującego operacje na rachunku bankowym K. K. (1), ponieważ objęte są one tajemnicą bankową i w związku z przedmiotem niniejszej sprawy nie podlegają możliwości ujawnienia w niniejszym postępowaniu.

W przeprowadzonych rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlega oddaleniu, albowiem nie zostały spełnione wszystkie, wymienione w art. 527 § 1 k.c. przesłanki ochrony ze skargi paulińskiej, czyli żądania uznania czynności za bezskuteczną. Sąd I instancji wskazał także na domniemanie z art. 527 § 3 k.c. polegające na tym, że jeśli wierzyciel wykaże, że czynność prawna dokonana przez dłużnika stanowiła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim stosunku, to domniemywa się, iż osoba ta posiadała wiedzę o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika, wskazując, że nawet przy przyjęciu, że pozwana mimo rozvodu była osobą bliską dla K. K. (1) to domniemanie powyższe zostało przez nią obalone.

Sąd Rejonowy wywodził, że w niniejszej sprawie nie było wątpliwości co do tego, że strona powodowa jest wierzycielem K. K. (1). Jej wierzytelność jest bowiem stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty, jak też wyrokiem sądu karnego zasądającym na rzecz strony powodowej od K. K. (1) pewną kwotę pieniężną.

W ocenie Sądu poprzez dokonanie przez dłużnika na rzecz J. K. (1) sprzedaży lokalu mieszkalnego, opisanego w pozwie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela Centrum (...). (...) spółki jawnej w G., ponieważ o pokrzywdzeniu takim można mówić zawsze wówczas, gdy skutek czynności prawnej dłużnik stał się niewypłacalny bądź niewypłacalny w wyższym stopniu, przy czym ocena pokrzywdzenia winna być dokonywana wedle chwili zaskarżenia czynności, a sytuacja przedstawiona wyżej odnosi się również do tego przedziału czasowego. W tej sytuacji K. K. (1) wyzbył się pewnego składnika majątkowego, a egzekucja wszczęta przez wierzyciela została skierowana właśnie do nieruchomości, która została zbyta. Pozwana natomiast przez czynność powyższą uzyskała przysporzenie polegające na tym, że stała się ona właścicielem nieruchomości.

Dalej Sąd Rejonowy wywodził, że roszczenie o uznanie czynności za bezskuteczną będzie zasadne jedynie wówczas, gdy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia (kontrahent dłużnika) pozostając a z nim w bliskich stosunkach o działaniu z taką świadomością wiedziała. W jego ocenie, w analizowanej sprawie uprawnione było przyjęcie, że dokonując zaskarżonej czynności K. K. (1) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Wynika to z faktu, że zaciągając wobec strony powodowej zobowiązania finansowe w okresie od 20 sierpnia 2007r. do 22 października 2007 r. działał z zamiarem wyłudzenia kupowanych towarów, co zostało ustalone prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Tarnowie sygn. akt II K 523/08, którego ustalenia były dla wiążą Sąd Rejonowego wiążące na mocy art. 11 k.p.c. Skoro zatem już samo zaciągnięcie zobowiązania nastąpiło w drodze wyłudzenia to tym bardziej dłużnikowi temu przypisać należy świadomość pokrzywdzenia strony powodowej

poprzez przewidywanie możliwości jej pokrzywdzenia poprzez zbycie stanowiącego wymierną wartość składnika majątkowego w postaci lokalu mieszkalnego.

Ostatecznie jednak Sąd I instancji uznał, że inaczej kształtuje się kwestia pozostawania przez dłużnika w bliskich relacjach z pozwaną, jak też kwestia wiedzy pozwanej o tym, że czynność prawna dokonana jest z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz że dłużnik miał tego świadomość. W opinii Sądu Rejonowego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że już w trakcie trwania małżeństwa dłużnika i pozwanej nie łączyły bliskie relacje, dłużnik samodzielnie prowadził działalność gospodarczą, nie informował pozwanej o kwestiach finansowych tej działalności, prywatnie również pozostawał gościem w ich domu, był związany ze swoją obecną żoną. Po rozwiązaniu małżeństwa z pozwaną dłużnik zawarł związek małżeński drugi raz, zmienił miejsce zamieszkania, a ze związku tego urodziło się dziecko. Pozwana poza drobnymi pożyczkami udzielanymi dłużnikowi nie pozostawała z nim w żadnych stałych relacjach gospodarczych i w ocenie Sądu nie można w tym wypadku mówić o bliskim stosunku tych osób. Sąd meriti uznał zatem, iż pozwana wykazała, że stosunek bliskości między nimi nie występuje. Jednocześnie wskazał Sąd Rejonowy, że przy założeniu, że pozwana wraz z dłużnikiem w relacjach takich pozostawali, to brak było podstaw do stwierdzenia że wiedziała ona lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana wykazała bowiem, iż nie wiedziała o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela jak też, że zachowując należyłą staranność mogła się o tym dowiedzieć. W ocenie Sądu Rejonowego za wiarygodne należało uznać, że nie wiedziała o złej kondycji finansowej firmy dłużnika, skoro ten spłacał w umówionych terminach udzielane przez nią pożyczki, regularnie uiszczał alimenty na dziecko, firma od czasu rozvodu powiększyła swoją działalność, a istnienie kredytu obrotowego i odnotowywane wpływy na rachunek, jak też i przelewy wychodzące stwarzały wrażenie przeciętnie prosperującej działalności gospodarczej.

**Apelację od powyższego orzeczenia** wniósł powód zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 527 § 3 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, w której zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nakazywał przyjąć, że J. K. (1) była osobą bliską dla dłużnika, co winno implikować ustanowieniem domniemania działającego na korzyść powoda i odwrócenie ciężaru dowodowego, a tym samym wymuszenia na pozwanej przeprowadzenia dowodu przeciwnego, któremu to obowiązki się nie poddała,
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na jego wynik, tj.
  - art. 233 k.p.c. w zw. z art.3 k.p.c. poprzez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, która w niniejszej sprawie przybrała charakter oceny dowolnej i arbitralnej, polegając na tym, że Sąd nie rozważył wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy, wyciągnął z całokształtu materiału dowodowego wnioski, które nie pozostają w związku przyczynowo- skutkowym z poszczególnymi dowodami, a w szczególności uznał, że
    - a. pozwana nie była osobą bliską dla dłużnika K. K. (1), w sytuacji w której więzy zażyłości wynikały zarówno ze związku małżeńskiego, który łączył te osoby w przeszłości, wspólnego zstępnego - małoletniego K. K. (4), nad którym posiadali pełnię władzy rodzicielskiej, zaś przede wszystkim z faktu, iż pozwana udzielał dłużnikowi szeregu pożyczek w okresie 2006 – 2007, co ewidentnie potwierdza, że nadal osoby te pozostawały w komitywie
    - b. pozwana nie wiedziała, że dłużnik K. K. (1) sprzedając nieruchomości działał z pokrzywdzeniem wierzyciela w sytuacji, w której dysponowała wiedzą o jego trudnej sytuacji finansowej i posiadanym zadłużeniu, bowiem jako pracownik banku miała stały wgląd do konta dłużnika (okoliczność przyznana przez pozwaną), na którym utrzymywało się zadłużenie oscylujące wokół kwoty 100-120 tys. zł oraz na którym zostały dokonane zajęcia komornicze, a ponadto dłużnik K. K. (1) pozostawał w opóźnieniu z realizowaniem płatności na rzecz pracowników w okresie poprzedzającym dokonanie kwestionowanej w toku niniejszego postępowania transakcji sprzedaży nieruchomości,

c. pozwana nie wiedziała iż dłużnik miał trudną sytuację finansową, w sytuacji w której notorycznie i regularnie pożyczał od niej znaczne środki finansowe, jak również zalegał alimentami na rzecz ich syna.

3. Błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności poprzez przyjęcie, iż nie zachodziły przesłanki do uwzględnienia powództwa, jak również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że

a. pozwana i dłużnik byli dla siebie obcy w sytuacji kiedy dochodziło pomiędzy nimi do szeregu interakcji o naturze rodzinnej i finansowej, które przesądzały o tym, że relacje te były bliskie

b. dłużnik regularnie uiszczał alimenty do rak pozwanej w sytuacji kiedy z przedłożonej dokumentacji (wydruków z rachunku bankowego) wynika, że dopiero w dniu 5 września 2007 r, uregulował świadczenia alimentacyjne za czerwiec i lipiec 2007 r.

c. pozwana nie mogła wiedzieć, iż kondycja przedsiębiorstwa dłużnika jest zła i dramatyczna w sytuacji w której udzielała mu szeregu pożyczek, pozwany zalegał z uiszczaniem niezbyt wysokich alimentów, rachunek bankowy pozwanego w okresie bezpośrednio poprzedzającym kwestionowaną transakcję został dwukrotnie zajęty przez komornika (w dniu 8.05.2007 r. i 21.06.2007 r.), a ponadto to dłużnik K. K. (1) z opóźnieniem wypacał wynagrodzenia dla swoich pracowników (np. za miesiąc lipiec 2007 r. wypłaty wynagrodzeń nastąpiły w większości w dniu 20.08.2007 r.) co winno wzbudzić w niej podejrzenia i wątpliwości.

Na uzasadnienie prezentowanego w apelacji stanowiska wskazał, że Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że w stanie faktycznym analizowanej sprawy zostało spełnionych 5 z 6 przesłanej implikujących udzielenie wierzycielowi ochrony związanej z tzw. skargą pauliańską, nie została natomiast spełniona przesłanka złej wiary po stronie osoby trzeciej. W tym zakresie w ocenie apelującego Sąd I instancji pozostawał w błędzie. Skarżący wskazał, że w okolicznościach sprawy bezsporne było, że pozwana pozostawała z dłużnikiem w bliskich relacjach, co wynikało ze sprawowanej wspólnie opieki rodzicielskiej nad małoletnim synem, a nadto pozwana pożyczała dłużnikowi pieniądze. Skarżący wskazał także, że pozwana nabyła mieszkanie za stosunkowo niską sumę, nie wykazała jakoby posiadała środki finansowe na jego zakup, a wreszcie, że pozwana nie obaliła domniemania z art. 527§3 k.c. nakładającego na nią obowiązek udowodnienia, że nie wiedziała lub nie mogła się dowiedzieć o działaniu z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Skarżący wskazał także, że przedłożone przez pozwaną dokumenty wskazywały w sposób jednoznaczny, że posiadała ona wiedzę o złej kondycji finansowej dłużnika, ponieważ na jego rachunku bankowym, do którego miała wgląd utrzymywał się wysoki debet, a nadto, że w okresie poprzedzającym wskazana transakcje rachunek bankowy dłużnika był dwukrotnie zajęty przez komornika. Wreszcie, skarżący podniósł, że pozwana wiedziała o zaległościach alimentacyjnych dłużnika wobec ich wspólnego małoletniego dziecka. Wobec powyższych okoliczności w ocenie apelującego Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne sprzeczne z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także pozostawił poza kognicją szereg przedstawionych w toku postępowania argumentów.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kwoty kosztów postępowania na rzecz powoda, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Na uzasadnienie wskazała, że odwrócenie ciężaru dowodu w przypadku skargi pauliańskiej może mieć miejsce jedynie w sytuacji kiedy wierzyciel wykaże, że czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej z nim w bliskim stosunku, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, albowiem strona powodowa nie wykazała zarówno tego, że pozwana pozostawała w bliskim stosunku z dłużnikiem jak i tego, że wiedziała czy mogła wiedzieć o jego złej kondycji finansowej. Pozwana podniosła, że o powyższej okoliczności świadczy przede wszystkim fakt, że pomiędzy rozwodem jej i dłużnika, sprzedażą mieszkania i doprowadzeniem strony powodowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zaszły znaczne rozbieżności czasowe. W opinii pozwanej Sąd Rejonowy



w pełni prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a jego ustalenia faktyczne są zupełnie prawidłowe. W opinii pozwanej sam fakt udzielania dłużnikowi pożyczek nie uzasadnia faktu, że pozostawała ona z byłym mężem w bliskich relacjach, zaś niska cena jaką uściła za przedmiotowy lokal uzasadniona była faktem, że przed dokonaniem jego zakupu pozwana samodzielnie ponosiła koszty jego utrzymania. Wreszcie wskazała, że choć jako pracownik banku miała możliwość wglądu do danych swojego byłego męża to z możliwości tej nie korzystała, a jeżeli sprawdzała stan jego konta to wyłącznie dlatego że miało to związek z udzielanymi mu pożyczkami, które były zawsze spłacane w terminie. Pozwana wiedziała, że K. K. (1) udzielono kredytu w wysokości 120 000 zł, ale w jej ocenie nie świadczyło to o jego złej kondycji materialnej, ponieważ uzyskanie tak wysokiego kredytu jest możliwe wyłącznie w sytuacji kiedy posiada się wysoką zdolność kredytową. Wreszcie pozwana podkreśliła, że nie miała wiedzy o tym, że dłużnik wypłaca wynagrodzenia swoim pracownikom z opóźnieniem. Wobec powyższego zaś wyrok Sądu I instancji należało uznać za prawidłowy.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje.**

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało skupić się na zagadnieniach natury faktycznej, ponieważ wyłącznie na gruncie niewadliwych ustaleń faktycznych możliwe jest dokonanie oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Wprawdzie w apelacji zostały one ujęte w dwóch zarzutach: naruszenia prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych, tym niemniej w istocie dotyczyły one tożsamyh zagadnień, wobec czego zostaną one omówione łącznie.

Wbrew twierdzeniom apelacji należało uznać, że ustalenia faktyczne dotyczące łączącego dłużnika K. K. (1) i pozwaną J. K. (1) poczynił w sposób prawidłowy. Sąd Rejonowy nie ustalił bowiem, że łączyła ich relacja bliskości, a jedynie w jaki sposób się kontaktowali, na czym polegały te kontakty, jakiego rodzaju stosunki ich łączyły. W tym zakresie nie sposób czynić Sądowi I instancji zarzutu jakoby jego ustalenia faktycznie w tym zakresie były błędne. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, jak to ustalił Sąd Rejonowy, że pozwana i dłużnik kontaktowali się głównie w sprawach dotyczących opieki nad ich małoletnim synem, ale również, że pozwana udzielała K. K. (1) krótkoterminowych pożyczek, wiedziała gdzie ten aktualnie mieszka i czym się zajmuje. Ocena czy tego rodzaju stosunku są stosunkami bliskimi w rozumieniu art. 527§3 k.c. stanowi natomiast przedmiot rozważań prawnych a nie oceny faktycznej.

Inaczej rzecz się ma co do ustaleń faktycznych dotyczących wiedzy lub możliwości dowiedzenia się przez pozwaną o tym, że kondycja finansowa K. K. (1) jest taka, że dokonanie sprzedaży mieszkania może prowadzić do pokrzywdzenia jego wierzycieli. Jak to prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, pozwana jako pracownica banku miała wgląd w rachunek swojego byłego męża i z pewnością wiedziała o figurującym na nim ujemnym saldzie. Sprawdzała bowiem stan tego rachunku udzielając dłużnikowi pożyczek, co jak sama przyznała miało miejsce w 2006 i 2007 roku. Nie sposób zatem zaakceptować dokonanego przez Sąd I instancji ustalenia jakoby owo ujemne saldo rachunku dłużnika nie budziło jej podejrzeń. Gdyby rzeczywiście tak było nie sprawdzałaby go za każdym razem udzielając mu krótkoterminowej pożyczki. Wgląd w rachunek bankowy z pewnością również umożliwił pozwanej powzięcie wiedzy o zajęciach komorniczych, które na rachunku tym miały miejsce w maju i czerwcu 2007 r., co w sposób kategoryczny wynikało z informacji komornika sądowego dokonującego tych zajęć. Nieuprawnione było także poczynienie przez Sąd I instancji ustalenia dotyczącego braku zaległości alimentacyjnych po stronie dłużnika, skoro z przedłożonego wyciągu rachunku bankowego wynikało, że zaległość taka w roku 2007 miała miejsce, zaś twierdzenia pozwanej, że alimenty regulowane były w terminie nie zasługują w tym zakresie na wiarę. Mogło być tak, że uregulowanie powyższych kwot z opóźnieniem wynikało z ustaleń dokonanych pomiędzy dłużnikiem a pozwaną, a ona sama nie oceniała tego jego zachowania w sposób negatywny, tym niemniej zaległość niewątpliwie wystąpiła, a J. K. (1) z pewnością o fakcie tym wiedziała.

Stąd ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności związanych z wiedzą pozwanej o kondycji finansowej dłużnika uznał Sąd II Instancji za błędne, będące wynikiem wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym uczynione z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 527 § 3 k.c. wskazać należy, że jak to prawidłowo Sąd Rejonowy wywiódł, udzielenie wierzycielowi ochrony z tzw. skargi pauliańskiej wymaga spełnienia łącznie przesłanek wymienionych w powołanym powyżej przepisie art. 527 § 1 k.c., czyli zaistnienia czynności prawnej, dokonanej przez dłużnika działającego ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, w wyniku której doszło do pokrzywdzenia tego wierzyciela, a osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, przy czym osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Sąd Rejonowy w pełni prawidłowo, na tle ustalonego stanu faktycznego rozważył, że w analizowanej sprawie dłużnik K. K. (1) sprzedając na rzecz pozwanej lokal mieszkalny położony przy ulicy (...)w T. dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem swojego wierzyciela – Centrum (...). (...) sp. j. w G.. Jak to trafnie wskazał Sąd Rejonowy, wyzbywając się cennego składnika majątkowego dłużnik z pewnością stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż dotychczas, a ustalenie, że działał z zamiarem wyłudzenia kupowanego towaru w wyroku skazującym przesądzało o działaniu ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Nie ma zatem potrzeby powtarzania w tym miejscu szeroko rozważań sądu Rejonowego w tym zakresie.

Wnikliwiej należy natomiast odnieść się do zagadnień dotyczących relacji pomiędzy dłużnikiem a pozwaną oraz jej świadomości dotyczącej działania dłużnika zmierzającego do pokrzywdzenia wierzycieli. Zgodnie bowiem z art. 527 § 3 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wówczas to osoba na której rzecz przysporzenie nastąpiło zobligowana jest do wykazania, że nie miał świadomości lub możliwości dowiedzenia się o takim charakterze działania swojego kontrahenta.

W realiach niniejszej sprawy należało stwierdzić, że J. K. (1), mimo rozvodu pozostawała w bliskim stosunku do K. K. (1). Konsekwentnie w orzecznictwie sądowym na gruncie przepisu art. 527 § 3 k.c. bliskość ta rozumiana jest w sposób szeroki, nie wymaga, aby osoby uznane za sobie bliskie łączyła szczególna zażyłość, obejmuje ona zatem nie tylko relacje w rodzinie, ale również relacje przyjacielskie, towarzyskie, uczuciowe, majątkowe, a nawet utrzymywanie stosunków gospodarczych (wyrok SN z 10 kwietnia 1964 r., III CR 39/64, OSNC 1965, nr 5, poz. 75; wyrok SN z 24 kwietnia 1996 r., I CRN 61/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 12; wyrok z 9 marca 2007 r., V CSK 473/06, OSNC 2008, nr 2, poz. 27). W świetle powyższego nie mogło być zatem wątpliwości, że K. K. (1) i J. K. (1) łączyła bliska relacja. Przesądza o tym okoliczność, że pomimo rozvodu utrzymywali kontakty, mające na celu wykonywanie opieki nad ich wspólnym małoletnim synem. J. K. (1) udzielała dłużnikowi krótkoterminowych pożyczek, a działało się to stale przez pewien okres i w żadnym wypadku nie miało sporadycznego charakteru. Dowodzi to, że pomiędzy byłymi małżonkami pomimo rozvodu utrzymywała się poprawna relacja i darzyli się oni wzajemnym zaufaniem, stąd uznanie że pozwana pozostawała w bliskim stosunku z dłużnikiem nie budziło wątpliwości.

W takiej sytuacji była ona zobowiązana do obalenia wynikającego z art. 527 § 3 k.c. domniemania. Temu zaś pozwana nie podolała. Wprost przeciwnie, z przedstawionych przez nią dowodów w sposób niezbity wynikało, że jeśli nawet nie widziała to z pewnością z łatwością mogła dowiedzieć się o takim charakterze działania K. K. (1). Wszak, jak sama przyznała jako pracownica banku miała wgląd do rachunku bankowego swojego byłego męża a na rachunku tym przez długi czas utrzymywał się debet w wysokości ponad 100 tys. zł, pozwana przyznała, że widziała o zaciągniętym przez niego kredycie i nawet jeśli uznawała, że zaciągnięcie tak wysokiego zobowiązania wymaga posiadania wysokiej zdolności kredytowej – to samo jego istnienia świadczyło, że K. K. (1) nie posiada środków własnych na prowadzenie bieżącej działalności. Więcej, mając wgląd do rachunku bankowego dłużnika pozwana powinna była dostrzec, że bezpośrednio przed dokonaniem transakcji zakupu rzeczzonego lokalu mieszanego na rachunku tym ujawniono dwa zajęcia komornicze i że dłużnik wypłaca wynagrodzenie za pracę z opóźnieniem. Wreszcie, udzielając K. K. (1) regularnie kilku pożyczek, w kwotach powyżej 5 000 zł winna była zorientować się, że jego sytuacja materialna nie jest dobra, a przynajmniej powziąć wątpliwości w tym przedmiocie.

W oparciu o powyższe uznał zatem Sąd Okręgowy, że powództwo było co do zasady uzasadnione. W zakresie wysokości wierzytelności objętej ochroną konieczne okazało się dokonanie pewnej modyfikacji. Strona powodowa domagała się bowiem udzielenia jej ochrony ze skargi pauliańskiej na wszystkie wierzytelności objęte nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy w Tarnowie w dniu 31 grudnia 2007 r., sygn.

akt V GNc 1713/07, opiewające na łączną sumę 78 144,35 zł. Tymczasem dwie z objętych powyższym nakazem wierzytelności powstały już po dokonaniu zaskarżonej czynności, czyli dokonaniu przez K. K. (1) sprzedaży lokalu mieszkalnego. Transakcja ta miała miejsce w dniu 24 września 2007 r., natomiast dwie z wymienionych w nakazie zapłaty wierzytelności powstały w dniach 29 września 2007 r. i w dniu 8 października 2007 r. Stąd, ochroną ze skargi paulińskiej objęte mogły zostać jedynie pozostałe wierzytelności, wymienione w nakazie zapłaty, powstałe przed dniem dokonania zaskarżonej transakcji, opiewające na łączną kwotę 56 847,95 zł (faktury z 24 września 2007 r. obejmuje należności za pobrane paliwo przed tą datą). W zakresie przewyższającym tę kwotę powództwo podlegało oddaleniu. Co do tych pozostałych wierzytelności wierzycielowi przysługuje bowiem ochrona z art. 530 k.c. stanowiącego, że przepisy dotyczące artykułów poprzedzających (dotyczące ochrony ze skargi paulińskiej) stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała.

W tym zakresie konieczne jest natomiast dowiedzenie nie tylko zamiaru działania dłużnika (co na gruncie niniejszej sprawy mogłoby zostać uznane za wykazane, z uwagi na treść zapadłego przeciwko K. K. (1) wyroku skazującego) ale również wykazania wiedzy o tym, że kontrahent dłużnika wiedział o tym że działa on z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. To zaś na gruncie przedmiotowej sprawy wykazane nie zostało. Świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest bowiem tożsama z wiedzą (lub zawinioną niewiedzą) o zamiarze dłużnika, które to pojęcie jest pojęciem znacznie węższym. Nadto, w takiej sytuacji to wierzyciel zobligowany jest do wykazania, że osoba trzecia o zamiarze takim wiedziała (nie znajduje w tej sytuacji zastosowania domniemanie z art. 527 § 3 k.c.), czego w niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała (wyrok SN z dnia 9 listopada 2011r., II CSK 64/11, LEX 1129093).

Z opisanych powyżej powodów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

Jednocześnie, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 3 951 złotych tytułem zwrotu części kosztów postępowania odwoławczego. Żądanie strony powodowej zostało bowiem uwzględnione w 81% a poniesione przez nią koszty opiewały na łączną kwotę 5 300 zł na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego, wykonywanego przez adwokata w wysokości 1800 zł (na podst. §6 pkt. 5 w zw. z §13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu) oraz opłata sądowa od apelacji w wysokości 3 500 zł. Pozwana z kolei wygrała postępowanie apelacyjne w 19 %, a poniosła koszt zastępstwa procesowego, wykonywanego przez adwokata w wysokości 1 800 zł.